

Roman Zambrowski

Hasło frontu
narodowego,
a wieś polska

str. 3

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW. ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 69 (1347)

GDAŃSK, NIEDZIELA 11 MARCA 1951 R.

CENA 15 GROSZY

Naród polski popiera gorąco apel Światowej Rady Pokoju

Zebrania w całym kraju poświęcone omówieniu doniosłych uchwał berlińskich

WARSZAWA PAP. W całym kraju odbywają się plenarne posiedzenia wojewódzkich komitetów obrońców pokoju oraz masowe zebrania poświęcone omówieniu uchwał berlińskiej sesji Światowej Rady Pokoju.

Na plenum WKOP w BYDGOSZCZY z udziałem przedstawicieli komitetów terenowych, postanowiono w najbliższych dniach rozpocząć akcję sprawozdawczą z sesji berlińskiej. Dyskutanckie stwierdzili, że sesja berlińska Światowej Rady Pokoju jest jednym z najważniejszych wydarzeń międzynarodowych w okresie powojennym. Przedstawiciele całej ludzkości opracowali bowiem w Berlinie konkretne sposoby pokojowego rozwiązania szeregu najistotniejszych problemów międzynarodowych, wyrażając raz jeszcze, że przyszłość świata leży w rękach ludów.

WKOP w KIELCACH zorganiz-

zował na terenie całego województwa seminaria dla ponad 8 tys. aktywistów ruchu pokoju. Na seminariach omawiano uchwały Światowej Rady Pokoju oraz uchwalano rezolucje solidaryzujące się z apelem berlińskim Światowej Rady Pokoju.

Ponad 1.500 osób wzięło udział w zebraniu obrońców pokoju, które odbyło się w RZESZOWIE. Uczestnicy potępiłi ostro w połączonych rezolucjach agresywną politykę imperialistów anglo-amerykańskich oraz wyrazili całkowitą solidarność z uchwałami berlińskiej sesji Światowej Rady Pokoju.

W woj. KATOWICKIM WKOP zorganizował 600 masowych zebrania, w których wzięło udział ponad 100 tys. osób. Na zebraniach ostro potępiono w szczególności remilitaryzację Niemiec za chodnich.

Niezachwiane dążenie do pokoju i dobrobytu odzwierciedla budżet Kraju Socjalizmu Sesja Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA PAP. 9 bm. na posiedzeniu Rady Związku ZSRR kontynuowano dyskusję nad projektem budżetu państwowego ZSRR na rok 1951. Posiedzeniu przewodniczył deputowany M. Jasnów.

Deputowani, zabierający głos w dyskusji, podkreślali, że budżet ZSRR jest budżetem pokojowej pracy twórczej, jest budżetem dalszego rozwoju ekonomicznego i socjalistycznej, nieustannego wzrostu dobrobytu i kultury narodu radzieckiego.

Deputowani mówili o sukcesach budownictwa socjalistycznego — osiągniętych w różnych gałęziach gospodarki narodowej, wskazywali na poszczególne nie docięgnięcia w pracy ministerstw i urzędów, zgłaszali wiele nowych propozycji.

W tym samym dniu również Rada Narodowości kontynuowała dyskusję nad projektem budżetu państwowego ZSRR na rok 1951. Przewodniczył przewodniczący Rady Narodowości, deputowany Szaiahetow. Deputowani, zabierający głos w dyskusji, podkreślali, że projekt budżetu na rok 1951 odpowiada ży-

wotnym interesom wszystkich narodów kraju radzieckiego.

Sprawa demilitaryzacji Niemiec

musi być włączona do porządku obrad Rady Ministrów
Oświadczenie wicemin. Gromyki na konferencji paryskiej

PARYŻ PAP. 9 bm. odbyło się piąte posiedzenie konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw. Przewodniczył przedstawiciel Francji Parodi.

Przemówienia Parodi i Davisa na piątkowym posiedzeniu raz jeszcze dowiodły, że mocarstwa zachodnie obawiają się rozpatrzenia przez Radę Ministrów takich aktualnych i nagłych zagadnień jak sprawa wykonania uchwał poczdamskich i demilitaryzacji Niemiec i o niedopuszczenie do ich remilitaryzacji. Sprawa zredukowania sił zbrojnych czterech mocarstw, zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i stowienie do tego wycofania z Niemiec wojsk okupacyjnych itd.

Na fakt ten zwrócił ponownie

uwagę w swym przemówieniu przedstawiciel ZSRR Gromyko. „Delegat radziecki przypomniał, że rząd ZSRR dokonując z rządami USA, W. Brytanii i Francji wymiany not w sprawie zwolnienia sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, wysunął od samego początku zagadnienie demilitaryzacji Niemiec.

I oto teraz — zaznaczył Gromyko — proponuje się nam, byśmy uznali, że remilitaryzacja Trizonii ma charakter „obronny” i że ludzie używani w Niemczech zachodnich do zrealizowania polityki trzech mocarstw — wszyscy ci Adenauerzy, Kruppowie i pozostali popiecznicy Hitlera — są nieomal aniołami pokoju. A wyszło to z tego, że aby wyrazić, że zagadnienie demilitaryzacji Niemiec nie należy umieszczać na porządku dziennym Rady Ministrów.

Gromyko oświadczył, że delegacja radziecka nie może uznać za zadowalający żadnego porządku dziennego, który by nie zawierał sprawy demilitaryzacji Niemiec i niedopuszczenia do ich remilitaryzacji.

Mówca stwierdził dalej, że przedstawiciele mocarstw zachodnich uparcie sprzeciwiają się umieszczeniu na porządku dziennym zagadnienia redukcji sił zbrojnych 4 mocarstw.

Przedstawiciel USA Jessup powiedział, że nawet wcześniej tak daleko — powiedział przedstawiciel

ciel ZSRR — że oznajmił, że zamierzają wzrosnąć obroty na rynkach. Odkąd to — zapytał Gromyko — zredukowanie zbrojeń przyczyni się może do zwiększenia obrotów i niepokoju wśród narodów?

Gromyko podkreślił, że propozycja radziecka w sprawie przyspieszenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami wywołuje obiektywne ze strony przedstawicieli mocarstw zachodnich. Takie stanowisko jest sprzeczne zarówno z dążeniami do umocnienia pokoju w Europie, jak i z interesami narodu niemieckiego. Mówca przypomniał w związku z tym apel Prezydium Izby Ludowej NRD do rządu czterech mocarstw. Nie możemy — powiedział Gromyko — nie wziąć pod uwagę tego apelu, przygotowując porządek dzienny Rady Ministrów Spraw Zagranicznych czterech mocarstw.

Prezydent Pieck przekazuje podziękowanie założce fabryki w Żychlinie

WARSZAWA PAP. Załoga fabryki M I w Żychlinie otrzymała od dyplomatycznej misji Niemiec kiej Republiki Demokratycznej w Warszawie, pismo, w którym z upoważnienia Prezydenta Niemiec kiej Republiki Demokratycznej — Wilhelma Piecka, dziękuje ona założce za nazwanie jego imieniem zakładów w Żychlinie.

Związki zawodowe państw europejskich zgłaszają udział w międzynarodowej konferencji robotniczej

PRAGA PAP. Na plenum Czechosłowackiej Rady Centralnej Związków Zawodowych uchwalona została rezolucja, która głosi m. in.:

Naród czechosłowacki jest oburzony ostatnimi wydarzeniami w Niemczech zachodnich — wskreśleniem armii niemieckiej i uwolnieniem zbrodniarzy wojennych. Członkowie mas pracujących witały zapowiedź europejskiej konferencji robotniczej przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

KATOWICE PAP. Zarząd Główny Związku Zawodowego Górników w Polsce wydał oświadczenie, które stwierdza, że Związek Zawodowy Górników w Polsce, przesyłając w swoich szeregach ponad 300 tys. członków, z uznaniem wita inicjatywę zwołania w Berlinie europejskiej konferencji robotniczej i zgłasza swój udział w obradach.

BERLIN PAP. Zarząd Niemieckich Wolnych Związków Zawodowych (FDGB) ogłosił oświadczenie, witał z radością inicjatywę zwołania europejskiej konferencji robotniczej przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

PARYŻ PAP. W wielu miejscowościach Francji odbywają się wybory delegatów na europejską konferencję robotniczą w Berlinie.

W zakładach Renault wybrano 6 delegatów i 3 zastępców. Wyśłanie delegatów zapowiedzieli również zakłady w Ugeot, stalownia w Havrze, zakłady Voisin, metro paryskie i wiele innych.

Krajowy Komitet Przygotowań do konferencji berlińskiej zakomunikował, że dotychczas wybrano ze Francji przeszło 50 delegatów.

Strajki w Indiach na Sardynii i w Iraku

NOWY JORK PAP. Na wyspie Grenada (Indie zachodnie) wybuchł strajk powszechny przeciwko angielskiej polityce kolonialnej.

Rzym PAP. 10 bm. rozpoczął się strajk 8 tys. górników zagłębia węglowego Sulcis na Sardynii, którzy protestują przeciwko wyższości.

TEI AVIP PAP. Wszyscy robotnicy przemysłu naftowego Iraku przystąpili do strajku, domagając się podwyżki płac o 50 proc.

Rośnie wspaniały obiekt Planu 6-letniego

W Nowej Hucie ruszyła budowa potężnego kombinatu przemysłowego

WARSZAWA PAP. Rozpoczął się nowy, ważny etap w historii Nowej Huty. Ruszyła budowa kombinatu przemysłowego. Na setkach stanowisk wielkiego planu budowy stanęły do pracy olbrzymie koparki, ciężkie dźwigi, transportery, spychacze.

Przy robotach nie pracuje nie mać ani jedna łopata. Ciężka praca ludzi zastąpiła maszyną.

Już wkrótce w wykonane wykopy wejdą zbrojarze i betoniarze. Wystrzelą ponad ziemią żelbetowe konstrukcje hal, rejonu warsztatów huty — giganta. Każdy z tych warsztatów — to olbrzymia fabryka. Wiele z tych fabryk, chociaż wydaje się to wprost niewiarogodne, jeszcze w bieżącym roku da pierwszą produkcję.

W innym miejscu spośród rusztowań i szalunków wystają mury olbrzymiej, największej w Polsce cegielni.

Przy budowie olbrzymich zakładów prefabrykacji prace dobiegają końca. Zakłady te produkują już gotowe elementy konstrukcji powstających obiektów.

Prace obejmują z dnia na dzień nowe tony. Latem, w okresie największego nasilenia prac, budowa samego tylko kombinatu zużywać będzie dziennie 700 wagonów materiałów budowlanych. 700 wagonów — to 14 ol-

brzymich pociągów, które ustawione jeden za drugim miałyby długość ponad 10 km.

Z dała od terenu budowy widać zarysy powstającego miasta Nowa Huta. Budowa jego prowadzona już od roku dała dziesiątki nowych bloków, stworzyła całe dzielnice pierwszego, socjalistycznego miasta. Dziś jego mieszkańcy rozpoczęli budowę swego warsztatu pracy.

Załoga gdańskiej „Ołowianki” podejmuje apel elektrowni „Szombierki”

— Ano, zobaczmy co dziś nowego w gazecie — mówi brygadier palaczy w kotłowni elektrowni gdańskiej tow. Sobolewski, biorąc do ręki gazetę. I wzrok jego pada na tytuł: „Załoga elektrowni Szombierki wzywa elektrownię krakowską do współzawodnictwa i wymiany doświadczeń w walce o oszczędność gospodarki węglem”. — No, towarzysze, dziś po pracy organizujemy naradę grupy — oświadcza tow. Sobolewski — musimy ten artykuł dokładnie przeczytać i przedyskutować.

Na naradzie nie zabrakło nikogo z 10 palaczy. Punkt za punktem analizowano wezwanie Szombierki. — My nie będziemy gorsi od naszych szombierskich towarzyszy — mówi tow. Urbanek, wielokrotny przewodnik pracy — musimy osiągnąć jeszcze lepsze wyniki. Mamy już przecież swoje doświadczenia w oszczędzaniu węgla, a można zrobić więcej — dodaje ob. Szczukowski. — Moim zdaniem — mówi Sobolewski — przez częstsze i dokładniejsze czyszczenie opłavek osiągniemy szybsze ogrzewanie kotła i tym samym mamy nowe źródło oszczędności węgla, a takimi możliwościami racjonalnej gospodarki paliwem mamy więcej. I musimy je wykorzystywać, bo jest to nasz wkład do walki o pokój i realizację planu 6-letniego.

Tak zrodziło się konkretne zobowiązanie załogi kotłowni. W

złożonym w Komitecie Zakładowym oświadczeniu czytamy: „Zobowiązujemy się uszkodzić rusztowania zastępowe natychmiast nowymi. Dokładnie regulować dopływ powietrza, utrzymywać odpowiednią grubość warstwy węgla, tak aby następowało pełne jego spalanie, zdmuchiwać dokładnie sadze i popioł z powierzchni ogrzewalnej, utrzymywać ciśnienie robocze bez dużych wahań, usuwać szlakę z rusztu i z bocznych ścian paleniska. Zobowiązujemy się poprawić dotychczasowe wyniki, uzyskane w oszczędnym spalaniu węgla i zaoszczędzić dalsze 9 proc. w porównaniu z zużyciem jednostkowym w 1950 r. Oszczędność ta przyniesie gospodarce narodowej ponad 300 tys. zł. Wzywamy wszystkie oddziały produkcyjne do ekonomicznej gospodarki energią elektryczną na potrzeby własne, do obniżenia strat cieplnych i zużycia pary na cele gospodarcze.

„Wzywamy załogi elektrowni Stalowa Wola, Gdynia i Elbląg do podpisania z nami umowy o współzawodnictwie w zmniejszaniu jednostkowego zużycia węgla. Przyrzekamy podzielić się z nimi naszymi doświadczeniami i przypuszczamy, że i od nich wiele się nauczymy”.

Z komitetu wezwanie palaczy lotem błyskawicy rozeszło się po zakładzie. We wszystkich działach organizowane były narady, na których analizowano możliwości podejmowania dalszych zobowiązań, ażeby zwiększyć oszczędność paliwa i pomóc kotłowni w realizacji jej zobowiązań.

W sobotę 10 bm. cała załoga elektrowni zebrała się po pracy na masowce. Apel palaczy padł na podatny grunt — towarzysze z elektrowni zrozumieli doniosłość tej inicjatywy — „Ołowianka” podjęła inicjatywę „Szombierki”.

414 kobiet otrzymało wysokie odznaczenia państwowe

WARSZAWA PAP. Jak już podawaliśmy — Prezydent RP Bolesław Bierut nadał w związku z Międzynarodowym Dniem Kobiet wysokie odznaczenia państwowe 264 wyróżniającym się w pracy zawodowej i społecznej kobietom polskim. W dniu 8 marca Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał odznaczenia państwowe dalszym 150 zasłużonym kobietom.

Ogółem odznaczonych zostało 414 produkujących robotnic, chłopek, pracowników umysłowych i gospodyń domowych.

Pożegnanie ambasadora ZSRR Wiktor Z. Lebediewa

WARSZAWA PAP. Minister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski wydał w dniu 8 bm. kolację pożegnalną na cześć ambasadora Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich Wiktor Z. Lebediewa, w której wzięli udział: premier rządu RP — Józef Cyrankiewicz, członkowie rządu, członkowie Biura Politycznego, Komitetu Centralnego

go PZPR oraz wyżsi pracownicy dyplomatyczni ambasady ZSRR w Warszawie.

WARSZAWA PAP. Dnia 8 bm. ambasador ZSRR w Warszawie — Wiktor Z. Lebediew złożył wizytę pożegnalną wiceministrowi spraw zagranicznych — dr Stanisławowi Skrzyszewskiemu.

O PAKT POKOJU

Niedawno prezydent Truman mianował niejakiego Charlesa Wilsona dyktatorem gospodarczym Stanów Zjednoczonych. Niejaki Wilson ma przygotować trzecią wojnę światową; na drugiej zaroził nieźle, był bowiem dyrektorem wielkiego koncernu General Motors. Trusty i banki powitały tę nominację z zachwytem.

Republikanin Dewey pochwalił dyktatora w specjalnym przemówieniu, żądając wysłania wojsk amerykańskich do wszystkich zakątków świata. Ameryka, mówił Dewey, nie może się izolować od reszty świata, gdyż sprowadza mangan z Indii, uran z Afryki, kawę z południowej Ameryki; trzeba więc pilnować źródeł surowców.

Tygodnik podlegający wojennym „Time” dał portret Wilsona na okładce. Obok uśmiechniętej twarzy dyktatora wyrasta na okładce drzewo śmierci. Korzeniami oplata ono fabryki, wieże naftowe, drapacze chmur, wiejskie domy, zamiast owoców zwisają z jego gałęzi narzędzia mordu:

„Prmier” z łaski monopolu

Queuille

tworzy rząd we Francji

PARYŻ PAP. Przywódca radykałów Henri Queuille stanął w piątek przed Zgromadzeniem Narodowym, by ubiegać się o upoważnienie do tworzenia nowego rządu.

Queuille otrzymał inwestyturę 359 głosami przeciwko 206.

W USA 1 proc. — u nas 14 proc. budżetu państwowego przeznaczają się na oświatę

Z obrad Komisji Sejmowej

WARSZAWA PAP. Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego i Budżetu rozpatrywała na ostatnim posiedzeniu zagadnienia oświaty, szkolnictwa zawodowego, nauki, kultury i sztuki w planie gospodarczym i w budżecie na r. 1951.

Referent, pos. Kuroczko (PPR), charakteryzując wysiłki Państwa Ludowego w dziedzinie oświaty i kultury, jako wyraz niespotykanej w naszej historii troski o wszechstronny rozwój człowieka — przypomniał, że w USA przeznaczają się na te cele zaledwie 1 proc. wydatków budżetowych, podczas gdy u nas blisko 14 proc. W budżetach terenowych oświata i kultura często przekracza 50 proc. wydatków.

W dziedzinie oświaty w roku bież. przewiduje się m. in. osiągnięcie liczby 337 tysięcy absolwentów szkół podstawowych, tj. liczby bardzo bliskiej poziomowi, jaki mamy uzyskać w ostatnim roku planu. Nakłady inwestycyjne nie pozwolą oddać do użytku w roku bież. 412 szkół podstawowych, 25 szkół średnich ogólnokształcących itd.

Akcja zwalczania analfabetyzmu objętych jest w bież. roku 500 tysięcy osób. Biblioteki szkół ogólnokształcących zwiększą swój stan posiadania o 1,4 miliona tomów. Ogółem, mimo, że budżet Min. Oświaty opracowany został oszczędnie, wydatki tego resortu są o 5,7 proc. większe niż w ub. roku.

W jeszcze większym stopniu wzrastają wydatki na szkolnictwo zawodowe, które obejmuje dziś trzykrotnie więcej osób niż przed wojną.

O 17 proc. zwiększają się w porównaniu z rokiem ub. wydatki Min. Szkół Wyższych i Nauki, m. in. wskutek uruchomienia dalszych czterech szkół ekonomicznych, 9 szkół wieczorowych inżynierskich, rozszerzenia szeregu istniejących wyższych uczelni itd.

Ważna liczba studentów przeżyła obecnie poziom przedwojenny o 130 proc. Państwo przeznacza na stypendia i inne formy opieki nad studentami o

bomby, okręty wojenne, rakiety, czołgi, pociski.

Nie jesteśmy ślepi: widzimy niebezpieczeństwo wojny. Wydatki na wojnę wzrosły w Stanach Zjednoczonych 50 razy w porównaniu z rokiem 1939. W Maroku policja francuska bombardowała otwarte miasto Fez. W Korei agresorzy amerykańscy użyli gazów trujących.

Wypuszczono z więzień hitlerowskich ślepaczy. Generał Eisenhower obiecuje im intratne posady w sztabie atlantyckim. Okupanci zakładają miny na drogach, autostradach, mostach niemieckich. Wyrzucają ludność z wiosek, aby budować lotniska. Planują zrzucać bomby atomowe na węzłowe punkty komunikacyjne Europy. Zdegenerowani uczeni zastanawiają się, czy bomby wodorowe zdolne są zatruć atmosferę ziemską. Oglupiali pedagogowie angielscy każą ćwiczyć się dzieciom w

Ponad 1 miliard zł oszczędności przyniosło w 1950 r. upłynięcie remanentów

WARSZAWA PAP. Jednym z ważnych odcinków walki o realizację zadań drugiego roku Planu 6-letniego prowadzonej przez masę pracujących naszego kraju, jest upłynięcie remanentów. Ostatnio opracowano szereg zarządzeń powołujących do życia procedurę upłynięcia nadmiernych

zapasów, w myśl której każdy zakład produkcyjny może posiadać remanenty przekazać bezpośrednio do najbliższej branżowej hurtowni.

W upłynięciu remanentów osiągnięto znaczne rezultaty już w roku ubiegłym. W roku tym upłynięto i włączono do produkcji około 36 proc. wszystkich zgłoszonych przez poszczególne gałęzie gospodarki nadmiernych zapasów surowców, półfabrykatów i wyrobów gotowych. Akcja ta spowodowała, iż w roku ubiegłym remanenty w wielu działach przemysłu poważnie się zmniejszyły. Ponieważ równocześnie nastąpił poważny wzrost produkcji — obieg środków obrotowych został w roku ub. przyspieszony przeciętnie o kilka procent. Do produkcji wprowadzono niewykorzystane przedtem zapasy surowców, półfabrykatów i wyrobów gotowych wartości ponad 1 miliard zł.

Plan upłynięcia remanentów opracowany na rok bież. przez międzyministerialną komisję jest wyższy od zeszłorocznego o 50%. Przewiduje on, iż do produkcji przekazane będą 90 proc. wszystkich nadmiernych zapasów, posiadanych przez nasz przemysł.

28 proc. więcej niż przed rokiem. Wydatki na domy akademickie zostały zwiększone o 47 proc. Wysoki wskaźnik wzrostu wykazują wydatki na szkolenie kadr dla rolnictwa.

Omawiając budżet resortu kultury i sztuki, poseł — sprawozdawca podkreślił, że sieć bibliotek wzrosła o przeszło 15 proc., że szczególnie uwzględnieniem potrzeb wsi. Produkcja wydawnicza podniosła się o 17 proc. Sieć kin stałych na wsi wzrosła trzykrotnie, osiągając liczbę 815.

Podwyższony budżet Polskiego Radia pozwolił na podniesienie poziomu technicznego i poziomu jakości audycji oraz na rozbudowę programów krajowych i dla zagranicy.

Podwyższony budżet Polskiego Radia pozwolił na podniesienie poziomu technicznego i poziomu jakości audycji oraz na rozbudowę programów krajowych i dla zagranicy.

Omawiając budżet resortu kultury i sztuki, poseł — sprawozdawca podkreślił, że sieć bibliotek wzrosła o przeszło 15 proc., że szczególnie uwzględnieniem potrzeb wsi. Produkcja wydawnicza podniosła się o 17 proc. Sieć kin stałych na wsi wzrosła trzykrotnie, osiągając liczbę 815.

Podwyższony budżet Polskiego Radia pozwolił na podniesienie poziomu technicznego i poziomu jakości audycji oraz na rozbudowę programów krajowych i dla zagranicy.

Omawiając budżet resortu kultury i sztuki, poseł — sprawozdawca podkreślił, że sieć bibliotek wzrosła o przeszło 15 proc., że szczególnie uwzględnieniem potrzeb wsi. Produkcja wydawnicza podniosła się o 17 proc. Sieć kin stałych na wsi wzrosła trzykrotnie, osiągając liczbę 815.

Podwyższony budżet Polskiego Radia pozwolił na podniesienie poziomu technicznego i poziomu jakości audycji oraz na rozbudowę programów krajowych i dla zagranicy.

Omawiając budżet resortu kultury i sztuki, poseł — sprawozdawca podkreślił, że sieć bibliotek wzrosła o przeszło 15 proc., że szczególnie uwzględnieniem potrzeb wsi. Produkcja wydawnicza podniosła się o 17 proc. Sieć kin stałych na wsi wzrosła trzykrotnie, osiągając liczbę 815.

Podwyższony budżet Polskiego Radia pozwolił na podniesienie poziomu technicznego i poziomu jakości audycji oraz na rozbudowę programów krajowych i dla zagranicy.

Omawiając budżet resortu kultury i sztuki, poseł — sprawozdawca podkreślił, że sieć bibliotek wzrosła o przeszło 15 proc., że szczególnie uwzględnieniem potrzeb wsi. Produkcja wydawnicza podniosła się o 17 proc. Sieć kin stałych na wsi wzrosła trzykrotnie, osiągając liczbę 815.

Podwyższony budżet Polskiego Radia pozwolił na podniesienie poziomu technicznego i poziomu jakości audycji oraz na rozbudowę programów krajowych i dla zagranicy.

Omawiając budżet resortu kultury i sztuki, poseł — sprawozdawca podkreślił, że sieć bibliotek wzrosła o przeszło 15 proc., że szczególnie uwzględnieniem potrzeb wsi. Produkcja wydawnicza podniosła się o 17 proc. Sieć kin stałych na wsi wzrosła trzykrotnie, osiągając liczbę 815.

Podwyższony budżet Polskiego Radia pozwolił na podniesienie poziomu technicznego i poziomu jakości audycji oraz na rozbudowę programów krajowych i dla zagranicy.

chowaniu się pod stół w razie wybuchu bomby atomowej.

Nie jesteśmy ślepi: Siedzimy uważnie zbrodniczą robotę propagandy imperialistycznej, która fachowo, metodycznie, roznieca historię wojenną, szerzy fatalizm wśród ludów, stara się sparaliżować serce, wolę, rozum narodów. Wicmy, że wojna może wybuchnąć wtedy, gdy uda się agresorom obezwładnić wolę narodów. Dlatego prowadzimy wytrwałą, zaciętą, nieprzerwaną walkę z tą propagandą. Odwołujemy się do doświadczenia narodów, które doznały na sobie okropności wojny, wołamy o pokój, zmniejszenie zbrojeń, wycofanie wojsk okupacyjnych, gdziekolwiek się znajdują, o PAKT PIĘCIU MOCARSTW.

W tej walce odnieśliśmy wielkie historyczne zwycięstwo. Co piąty człowiek, żyjący na ziemi, podpisał Apel Sztokholmski. Potrafilimy przeprowadzić największą w

historii człowieka mobilizację opinii ludzkiej. Potrafilimy obudzić sumienie narodów, uświadomiliśmy ludom ich siłę.

Ale Apel Sztokholmski był tylko pierwszym krokiem do utrwalenia pokoju. Pora uczynić krok dalszy: ZBUDOWAĆ FUNDAMENTY POKOJU. Świat na Radę Pokoju, prawdziwy parlament ludzkości, wezwwała narody, aby żądały zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami: Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią, Chinami i Ludowymi i Francją. Pakt pokoju zmierza do wyeliminowania groźby wojny. Opinia ludzka uzna za zrodziarszą rząd, który do paktu pokoju nie przystąpi.

Gazety imperialistyczne obawiają się, że apel o pakt pokoju znajdzie wśród ludów jeszcze szerszy odzew niż apel Sztokholmski. Istotnie: zaapelujemy do wszystkich ludzi, którzy pragną pokoju i rozbrojenia, którzy chcą, by straszna zbrodnia niepewnego jutra, jaka leży na sercach milionów uczciwych, prostych ludzi, znikła bezpowrotnie. Walka o pakt pokoju skończy z historią wojenną, która wysysa mózgi „intelektualistów” Zachodu.

Walka o pakt pokoju nie będzie lekka. Imperialiści rozpętają perfidny aparat propagandy, kłamstwa, dywersji, prowokacji. Przeciwni temu frontowi wojny, przeciwni dyktatorom gospodarczym i ich oplacanym pomocnikom wyprzedzając własne narody, powstanie jeszcze szerszy, jeszcze potężniejszy front pokoju. Nie pozwolimy, aby na nasze dzieci spadały zbrodnie wojny, odwołanego przez obłąkanych ogrodników Wall Streetu. Chcemy, aby cieszyli się one owocami z drzewa pokoju, rumianymi jak jabłka Mi-czury.

Chcemy tego nie tylko dla naszych dzieci; pragniemy tego również dla dzieci amerykańskich. TADEUSZ BOROWSKI

Wbrew woli zdecydowanej większości narodu niemieckiego

Bundestag — agentura imperializmu odrzuca pokojowe propozycje Izby Ludowej NRD

BERLIN PAP. — Z Bonn donoszą, że na posiedzeniu Bundestagu posłowie komunistyczni

przedstawili wniosek o następującym brzmieniu: Dążąc do zachowania pokoju i do zabezpieczenia pokojowego rozwoju Niemiec, wyrażając wolę narodu niemieckiego, który wypowiedział się przeciwko re-

milaryzacji — Bundestag powinien: 1. przyjąć propozycje Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej z 30 stycznia 1951 r.; 2. skierować do uczestników konferencji zastępców ministrów w Paryżu prośbę o umieszczenie na porządku dziennym sprawy przygotowania i zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami w 1951 r.; traktat pokojowy określić w nim na zasadzie demilitaryzacji, demokracji, zjednoczenia Niemiec, wolnej wymiany handlowej, rozwoju produkcji pokojowej i wycofania wojsk okupacyjnych z Niemiec.

Uzasadniając powyższy wniosek, deputowany Walter Fisch (KPD) oświadczył m. in.: Adenauer używa wszelkich możliwych sposobów, by utrwalić rozbięcie Niemiec. Adenauer chce postawić naród niemiecki przed faktami dokonanymi i dla tego obawia się rozmów między NRD a Niemcami zachodnimi. Rozmowy te mogłyby bowiem po krzyżować jego plany, a w szczególności uniemożliwić remilitaryzację Niemiec zachodnich.

Adenauer działa w interesie imperializmu amerykańskiego, ignorując zasadnicze interesy narodu niemieckiego.

Polaczenie tych organizacji, stanowiące duży sukces ruchu zawodowego w Polsce, stało się możliwe przede wszystkim dzięki pomocy ideologicznej partii, dzięki opiece władzy ludowej, które stworzyły jak najbardziej sprzyjające warunki pracy zawodowej, dopomogły do ukształtowania się socjalistycznej świadomości wśród pracowników słowa drukowanego.

Świadomi korzyści, jakie daje zjednoczenie, nauczani przykładem organizacji politycznych klasy robotniczej w Polsce, zbroili wola wspólnego wykonania wspólne nam powierzonych zadań, którą oświecenia stara, koleżeńską przyjaźń — pójźmy razem: dziennikarze, drukarze, pracownicy wydawnictw po nowe sukcesy produkcyjne w naszej pracy, które dla ludowej sprawy ojczyzny oznaczają podniesienie poziomu kulturalnego, wykształcenie i wychowanie nowego człowieka ery socjalizmu. J. DĄBROWSKI

W 10 rocznicę śmierci bojownika o sprawę proletariatu

Fabryka „Drucianka” w Warszawie nazwana imieniem Karola Wójcika

WARSZAWA PAP. 9 bm., w przeddzień 10 rocznicy śmierci Karola Wójcika, odbyła się w zakładach „Drucianka”, gdzie pracował i walczył z ukiełm kapitalistycznym ten nieugięty bojownik polskiej klasy robotniczej, uroczysta akademicka, na której załoga postanowiła nazwać fabrykę imieniem Karola Wójcika.

Na akademii przybyli towarzysze pracy i walki nieustraszonego rewolucjonisty oraz delegacje robotnicze ze stołecznych zakładów pracy z pocztami sztandarowymi podstawowych organizacji PZPR. Na akademii obecna była również wdowa po zamordowanym w Oświęcimiu rewolucjonście — Genowefa Wójcik.

9 bm. odbyła się również uroczystość odsłonięcia tablicy pa-

miątkowej na ścianie fabryki na zwanej imieniem Karola Wójcika.

Budżet Czechosłowacji budżetem pokoju

PRAGA PAP. Na posiedzeniu czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego min. skarbu J. Kabes złożył projekt preliminarza budżetowego na rok 1951. Preliminarz przewiduje, po stronie dochodów sumę 166.520.133.000 koron, po stronie wydatków — 166.246.686.000 koron. Na inwestycje preliminarz przeznaczą 77,2 miliarda koron. Min. Kabes podkreślił pokojowy charakter budżetu.

Inżynierowie i technicy wzmogą troskę o techniczną ochronę pracy

WARSZAWA PAP. W ostatnich dniach w Warszawie odbyła się konferencja przedstawicieli wszystkich stowarzyszeń inżynierów i techników w Polsce, zrzeszonych w NOT, w sprawie właściwego stosunku kadr inteligencji technicznej do zagadnienia technicznej ochrony pracy.

W wyniku dyskusji stwierdzono, że zagadnienie technicznej ochrony pracy w ustroju socjalistycznym winno stać się pojęciem dyscypliny naukowej.

Zebrań postanowili zaapelować do wszystkich inżynierów i techników, zatrudnionych w produkcji, aby współpracowali ściśle z komitetami branżowymi przy stowarzyszeniach inżynierskich oraz Główną Komisją Technicznej Ochrony Pracy przy NOT.

Projektuje się również przeszkolenie 150 tysięcy społecznych inspektorów technicznej ochrony

pracy w porozumieniu ze związkami zawodowymi.

Fiasco duńsko-angielskich rokowań handlowych

KOPENHAGA PAP. Prasa duńska opublikowała oficjalny komunikat o przebiegu rokowań handlowych w Londynie między Danią a Anglią. Komunikat stwierdza, że rokowania te nie dały żadnych praktycznych rezultatów.

Nieudany zamach na prawa Komunistycznej Partii Australii

LONDYN PAP. Z Sydney do nasza, że australijski sąd najwyższy uznał za nieważną ustawę o zakazie Australijskiej Partii Komunistycznej, uchwaloną przez parlament w październiku ubiegłego roku.

Sredni promień równika — 6,378.245 m

Doniosłe badania uczonych radzieckich nad ustaleniem kształtu ziemi

MOSKWA PAP. Jak wiadomo, kul ziemską nie posiada idealnego kształtu. Jest ona nieco spłaszczona przy biegunkach i posiada formę elipsoidalną. Przy opracowywaniu map uczelni posługiwali się dotychczas wymiarami sferoidalnymi, ustalonymi przed 100 laty przez uczonego niemieckiego Fryderyka Bessela.

Gdy uczeni radzieccy rozpoczęli prace pomiarowe na terytorium ZSRR, okazało się, że obliczenia Bessela są mylne i że nie ich podstawie nie można określić istotnego kształtu kul

ziemskiej. Wobec tego postanowiono obliczenia te skorygować. Uczeń z instytutu Godezj, Zdzisław Lotniczy i Kartografi przeprowadził zakrojone na szeroką skalę badania w wyniku których udało się precyzyjnie określić kształt ziemi.

Obliczono, że średni promień równika wynosi 6,378.245 m. Na mocy uchwały Rady Ministrów ZSRR dla wszystkich prac kartograficznych przyjęto obecnie nowe obliczenia elipsoidalnej ziemskiej. Obliczenia te wykonano zaskry pod kierunkiem członka — korespondenta Akademii Nauk ZSRR — Krasowskiego.

1 mln. 200 tys. par obuwia z zaoszczędzonego materiału Sukcesy korabielnikowców w ZSRR

MOSKWA PAP. Współzawodnictwo socjalistyczne o zespółowa oszczędność surowców i materiałów pomocniczych, zapoczątkowane jak wiadomo, w radzieckim przemyśle obuwianym przez Lidę Korabielnikową, nabrało szczególnie wielkiego rozmachu w tej gałęzi przemysłu.

W zakładach podległych Centrali Obuwia Ministerstwa Przemysłu Lekkiego ZSRR, pracuje obecnie ponad 1500 brygad odpowiedzialnych oszczędności. Już w roku ub. radzieckie fabryki obuwia wyprodukowały z zaoszczędzonych materiałów i surowców około 1.200.000 par obuwia ponad plan, w tym 375.000 par w moskiewskich fabrykach „Komuna Paryska” i „Burielwiestnik”.

Obecnie, zalogi fabryk podjęły nowe zobowiązania w zakresie oszczędzania surowców i materiałów. Tak więc zespół pracowników fabryki „Komuna Paryska” postanowił wyprodukować w h. z zaoszczędzonych

materiałów 100.000 par obuwia ponad plan. Robotnicy fabryki „Burielwiestnik” zobowiązali się zaoszczędzić 2.000.000 dm³ skóry na wierzchy i 20 ton twardej skóry, co umożliwi wyprodukowanie ponad planowań ilości obuwia.

Pogłoski o odwołaniu Mac Cloya

BERLIN PAP. Prasa donosi, że amerykański wysoki komisarz Mac Cloy ma być w najbliższym czasie odwołany. W uznaniu jego zasług dla monopolu amerykańskich, Mac Cloy ma po powrocie do USA objąć stanowisko przewodniczącego giełdy na Wall Street.

Rozluźnienie dyscypliny pracy brak kontroli i czujności klasowej przyczyną niedociągnięć w pracy ZSCh na Wybrzeżu

Jednym z najważniejszych zadań gospodarczych na odcinku wsi jest w chwili obecnej sprawne i szybkie przeprowadzenie akcji siewnej. Poważna rola, jaką w tej akcji odegrać powinien ZSCh, została szczególnie podkreślona w uchwale Prezydium Rządu z dnia 24 stycznia br. Przed Związkiem Samopomocy Chłopskiej stanęły zadania wspólne z naszą partią,

Nowe księgarnie wydawnictw radzieckich

Zapotrzebowanie na literaturę radziecką w woj. gdańskim ciągle wzrasta. Pragnąc je zaspokoić, dyrektorka „Domu Książki” w Gdańsku uruchomiła ostatnio dalsze dwie specjalne księgarnie wydawnictw radzieckich: przy ul. Barlickiego Nr 1 w Gdańsku i przy ul. Świętojańskiej w Gdyni.

Nowootwarte księgarnie sprzedają książki indywidualnie oraz realizują zamówienia zbiorowe, zgłaszane przez organizacje, instytucje i biblioteki.

Dziś otwarte są: PBT, sklepy branżowe MHD i dom towarowy GSS

Jak już informowaliśmy naszych czytelników, aby ułatwić ludziom pracy zakupy, wiele placówek handlu społecznego trójmiasta będzie dziś czynnych.

W godzinach od 9 do 13 otwarte będą Powszechne Domy Towarowe w Gdyni i Sopocie oraz spółdzielczy sklep wielobranżowy GSS we Wrzeszczu.

W godzinach od 11 do 15 będą otwarte następujące sklepy branżowe MHD:

W GDAŃSKU - WRZESZCZU: sklepy przy ul. Grunwaldzkiej: nr 66 — artykuły piśmienne, nr 71 — obuwie i konfekcja, nr 94/96 — artykuły gospodarstwa domowego, nr 60 — drogeria, nr 58 — artykuły elektryczne, nr 69 — artykuły sportowe, nr 64 — komisy, nr 59/61 — odzież, nr 74 — artykuły tekstylne.

W GDYNI: ul. Świętojańska nr 42 — odzież, ul. Świętojańska nr 53 — materiały tekstylne, ul. 10 Lutego nr 27 — odzież, ul. Świętojańska nr 122 — artykuły gospodarstwa domowego, ul. Świętojańska nr 48 — drogeria, ul. Świętojańska nr 14 — artykuły piśmienne, ul. Świętojańska nr 70 — komisy.

W SOPOCIE: Plac Wolności nr 12 — drogeria, ul. Rokossowskiego 32 — artykuły piśmienne, ul. Rokossowskiego 31 — odzież i przy ul. Rokossowskiego 48 — odzież i materiały tekstylne.

Wszystkie te placówki będą otwarte w każdą niedzielę w podanych wyżej godzinach.

ZSL, ZMP i radami narodowymi zmobilizowania aktywności mas chłopskich do sprawnego przygotowania i przeprowadzenia siewów wiosennych, opracowania planów zasiewów w poszczególnych gminach i gromadach, zorganizowania oddolnego planowania akcji siewnej przez samych chłopów, organizowania pomocy sąsiedzkiej, tworzenia zespołów uprawowych, służącego klasowo rozdziału kredytów na zakup nawozów sztucznych oraz rozdziału zboża siewnego, przeprowadzenia akcji kontraktacyjnej itd.

Analizując dotychczasową pracę poszczególnych ogniw ZSCh na terenie naszego województwa, trzeba jednak stwierdzić, że nie wypełniły one w wielu wypadkach swej roli.

Zamiast zorganizować chłopów do zadań produkcyjnych i wskazywać im potrzebę rozszerzenia w tegorocznej akcji siewnej określonych upraw oraz należytego wykorzystania siły pociągowej, maszyn, nawozów i nasion kwalifikowanych, niektóre zarządy ZSCh ograniczyły się do roli biernego obserwatora, obojętnego na to, jak mało i średniornego chłop upora się z tymi sprawami i czy będzie miał z tego jakieś korzyści.

W wielu wypadkach wypływało to z tego, że w poszczególnych ogniwach aparatu ZSCh znaleźli się (i dotychczas jeszcze się znajdują) ludzie nieodpowiedni, a nawet obcy klasowo. I tak np. gminnym prezesem ZSCh w Paczewie, powiat Starogard, jest ob. Listowski, który w czasie akcji skupu zboża wrogo występował przeciw biedocie wiejskiej, broniąc takich kulaków jak Kazimierza Bakowskiego, właściciela 32 ha ziemi, który zalegał państwu z dostawą 14 ton zboża, i Wandę Trojanśką (40 ha ziemi), zalegającą z dostawą 20 ton zboża. Sekretarzem Powiatowego Zarządu ZSCh w Kwidzynie jest ob. Wróblewski, właściciel kulackiego gospodarstwa w gminie Gardeja, który zatrudnia siły najemne. Wypadków takich jest więcej. Świadczą one o tym, że na niektórych odcinkach przejawia się szkodliwy, tolerancyjny lub wręcz pojednawczy stosunek do kulaków.

Jasne jest, że wróg klasowy, któremu udało się wpełznąć do kierownictwa ogniw ZSCh uprawiając działalność sabotażową, opóźnia i utrudnia przygotowania do siewu wiosennego.

Dlatego jest rzeczą konieczną, aby aktyw ZSCh wzmożył swą czujność wobec wrogiej działalności kulaków, wyrugował ich z kierowniczych stanowisk, uniemożliwił dalsze uprawianie kulackiego sabotażu.

Na działalności ZSCh ujemnie odbijała się również pobłażliwość poszczególnych zarządów wobec licznych objawów rozluźnienia

dyscypliny pracy. I tak np. prezes Zarządu Powiatowego ZSCh w Kwidzynie tow. Bednarek tolerował bumelanctwo i niewykonywanie obowiązków służbowych ze strony instruktora ob. Bronisława Kopika. Dnia 5 bm. prezes Gminnego Zarządu ZSCh Starogard Wies ob. Mokwa celem omówienia planu pomocy sąsiedzkiej zwołał zebranie gminne, na które licznie przybyli chłopcy z odległych o 14 km gromad. Ale żaden z instruktorów ZSCh pomimo wyraźnego polecenia preza nie przybył obsłużyć tego zebrania.

W czasie powiatowych narad gospodarczych w Tczewie, Malborku i Kwidzynie, systematycznie brak było przedstawicieli ZSCh, którzy w sposób karygodny zlekceważyli te narady, a w powiecie łoborskim dopiero po dłuższych tarapatkach udało się sciągnąć na naradę przewodniczącego Zarządu Powiatowego ZSCh.

Rozluźnienie dyscypliny pracy doprowadziło do tego, że niektóre ogniw ZSCh całkowicie zatrafiły swą łączność z masami, oderwały się od nich, wypadły z orbity pracy organizacyjnej na wsi. Trzeba powiedzieć, że niemalą winę za taki stan rzeczy ponosi Wojewódzki Zarząd ZSCh, który w niedostatecznym stopniu wpływał na działalność swoich organizacji terenowych i kontrolował je.

Instruktorzy Wojewódzkiego Zarządu ZSCh mimo, że często wyjeżdżali w teren, ograniczali się do kontroli biur powiatowych zarządów, bez głębszej i dokładnej analizy pracy w gminnych czy gromadzkich ogniwach ZSCh. Brak kontroli doprowadził do tego, że np. w powiecie tczewskim dopiero kilka dni temu ZSCh rozdzielił wśród chłopów drukulski wnioski o kredyty na nawozy sztuczne. W powiecie Starogard nie opracowano dotychczas nale-

życie planów pomocy sąsiedzkiej, nie zorganizowano zupełnie zespołów uprawowych. A w miesiącu lutym, kiedy było największe nasilenie pracy organizacyjnej w gminach i gromadach w związku z omawianiem planów zasiewów, w wielu powiatach zarządy ZSCh przeprowadzały trzydniowe odprawy swego aktywu, który wskutek tego, siłą rzeczy nie mógł brać udziału w naradach gminnych i gromadzkich.

Wszystko to świadczy o konieczności usprawnienia pracy zarządów powiatowych i gminnych Związku Samopomocy Chłopskiej i oczyszczenia ich z elementów wrogich i klasowo obcych. Podstawowym zadaniem w chwili obecnej jest nakiętnienie ogniw terenowych ZSCh w kampanii przygotowawczej do akcji siewnej, stałe ich instruowanie i kontrolowanie ich działalności. Odpowiedzialność za to spada w dużej mierze również na nasze organizacje partyjne na wsi, których obowiązkiem jest okazać ogólnom ZSCh wszechstronną pomoc i czuwać nad tym, aby spełnili należycie swe zadania. (G).



Dziś, w niedzielę, w Muzeum Pomorskim w Gdańsku, zostanie otwarta wystawa pt. „Ochrona Pomników Kultury”. Między eksponatami wystawy znajduje się odlew słynnej kolumny rzymskiej ze Strzelna, którą odkryto po wojnie. Kolumna zdobiona cenne płaskorzeźby figuralne.

GŁOS SPORTOWY

„Stal” Gdańsk walczy o wejście do I Ligi tenisa stołowego

Ping-poniści gdańskie „Stali” po zwycięstwach nad tczewską „Spójnią” (7:3) i „Kolejarzem” Gdynia (7:3) — zdobyli ostatecznie drużynowe mistrzostwo kl. A okręgu gdańskiego i prawo reprezentowania Wybrzeża w rozgrywkach o wejście do I ligi państwowej.

W dniu dzisiejszym drużyna „Stali” wyjeżdża do Bydgoszczy gdzie rozegra spotkanie eliminacyjne z mistrzami Pomorza, Szczecina i Olsztyna.

Zwycięzca tych spotkań zakwaifikuje się do dalszych gier o wejście do klasy państwowej. Stocznicy gdańscy wystąpią w Bydgoszczy w swoim najbliższym składzie z Kasprowiczem, Barskim, Orłowskim i Kręćmą.

9 klubów w gdańskiej klasie wojewódzkiej

Jak nas informuje WKKF, gdańską klasę wojewódzką tworzyć będzie tylko 9 klubów byłej klasy „A”, a nie 21 jak poprzednio projektowano.

Do klasy wojewódzkiej zakwalifikowano następujące zespoły: „Stal” Gdańsk, „Kolejarz” Gdynia, „Spójnia” Tczew, „Spójnia” Starogard, „Gwardia” Gdańsk, „Spójnia” Kościerzyna, „Unia

Wybrzeże”, „Spójnia Wybrzeże”, „Unia” Wejherowo. Rozgrywki I rundy rozpoczyna się w dniu 18 marca i trwać będą do 12 maja br.

Teatru

TEATR WIELKI W GDAŃSKU — godz. 16 — „Kto zwinął?”
TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI — godz. 19.30 — „Świętoszek”
TEATR KAMERALNY W SOPOCIE — godz. 19.30 — „Korzenie sięgają głęboko”

Kina

Gdańsk Nowy Port — Marynarski — „Stiepan Razin”, godz. 18 i 20.
Wrzeszcz — Przyjaźń, ul. Sobotki 15 — „Konfrontacja”, Początek seansów o godz. 16 i 20, w niedzielę o 13, 17 i 19.
Wąsosz — Bajka, „Swinarka i pastuch”, bajka radziecka, godz. 16, 18 i 20.
Wrzeszcz — ZMP-owiec — „Warszawska premiera”, godz. 16, 18 i 20.
Oliwa — Polonia — „Wesoły jarmark”, godz. 13.30, 17.45 i 20.15.
Gdynia — Warszawa — „Półkórki” — „Półkórki”, Seanse w godz. 16, 18 i 20.
Gdynia — Goplana — „Przybyła córka”, godz. 16, 18 i 20.
Gdynia — Atlantic — „Tajemna misja”, godz. 15.30, 17.45 i 20.15.
Gdynia — Chylonia — „Promień” — „Wagary”, w godz. 18 i 20.
Gdynia — Grabówek — „Fala” — nieczynne.
Sopot — Polonia — „Sukces Anny Szabo”, godz. 18, 19 i 20.

Radio

PROGRAM ROZGŁOŚNI GDAŃSKIEJ

na poniedziałek, 12 marca br.
5.00 — Początek audycji, 5.03 — Sygnał czasu, 5.05 — Wiadomości poranne, 5.10 — Audycja dla wsi, 5.20 — Koncert dla świata pracy, 5.58 — Stan pogody, 6.00 — Wiadomości poranne, 6.05 — Gimnastyka, 6.15 — Koncert, 6.45 — Program dnia, 7.00 — Dziennik poranny, 7.15 — Chwila muzyki, 7.20 — Wschodnia Radiowa, 7.40 — Muzyka, 8.00 Wiadomości poranne, 8.05 — Muzyka — Gdańsk, 8.55 — Przerwa, 11.50 — „Głos młodych”, 11.57 — Sygnał czasu i hejnał, 12.04 Dziennik południowy, 12.15 — Muzyka, 12.30 — Audycja dla wsi, 12.45 — „Na swojską nutę”, 13.25 — Program dnia, 13.30 — Audycja szkolna, 13.50 — Audycja ZNP, 14.05 — Utwory skrzypcowe, 14.30 — Audycja szkolna, 14.50 — Głos polski, 15.00 — Wiadomości popołudniowe, 15.05 — Piosenki Różyczki, 15.10 — Audycja dla dzieci, 15.15 — Aud. PCK dla chorych, 16.05 Piosenki Różyczki, 17.05 Odpowiedzi, 17.48 — 5.15 — Muzyka ludowa, 17.45 — Audycja dla młodzieży, 19.00 Wschodnia Radiowa, 19.20 — Chór P. R., 19.40 — 36 lekcja języka rosyjskiego, 20.30 — Koncert, 21.15 — „Nowe książki”, 21.30 — Muzyka i aktualności, 22.00 — „Karol Marks w Karlsbadzie” — opowiadanie, 22.20 — Koncert, 23.00 — Ostatnie wiadomości, 23.10 — Muzyka poważna, 23.55 — Program na dzień następny, 0.02 — Hymn i koniec audycji.

Uwaga! Polskie Radio zastrzega sobie zmiany w programie.

Wzorcowy spożywczy sklep MHD w śródmieściu Gdańska

Okolica dworca głównego w Gdańsku, była dotąd pozbawiona społecznej placówki handlowej, co utrudniało zaopatrzenie

WYSTAWA karykatury rumuńskiej

W dniu 8 marca br. w lokalu Związku Polskich Artystów Plastyków w Sopocie otwarto interesującą wystawę karykatury rumuńskiej. Wystawa, obrazująca duży dorobek plastyczny demokracji Rumunii w dziedzinie karykatury, otwarta jest codziennie, w godzinach od 9 do 18 w siedzibie związku, przy ul. Rokossowskiego 54. Wstęp na wystawę bezpłatny.

mieszkańców tej części miasta oraz podróżnych w artykuły pierwszej potrzeby.

Trudności te obecnie zlikwidowano. W dniu wczorajszym, w wybudowanych w czasie zimy przez Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Remontowo-Budowlanych specjalnych pomieszczeniach, otwarto na przeciw dworca wzorcowy sklep spożywczy MHD.

Nowy sklep posiada 5 stoisk, sprzedających warzywa, wyroby cukiernicze, nabiałowe oraz różne inne produkty spożywcze i napoje. Personel sklepu stanowi pierwszą brygadę ZMP-owską. Sklep może obsłużyć dziennie ok. 4 tys. klientów. Czynny on będzie od godziny 6 rano do 21.

— Powierzchność... jakby to wam powiedzieć, towarzyszu podpułkowniku... Powierzchność zupełnie nie ciekawa... Najwyklesza.
Nikonow powstrzymał uśmiech.
— Wzrost jego możecie określić?
Wzrost? Myślę, że średni... albo odrobinę wyższy.
A wiek? Chociaż w przybliżeniu... czy był bardzo młody czy już trochę starszy ten pasażer?
— Nie, nie był już młody... Coś tak jak wy — wypaliła nagle Surguczewa i zacerwieniła się tak mocno, że aż jej łzy stanęły w oczach. — Przepraszam... — powiedziała cicho, prawie szeptem.

Nikonow roześmiał się.
Nie macie się czego wstydzić — powiedział — ja rzeczywiście nie jestem młody... Młody — to ten tam! — pokazał ręką w stronę Kisielewa.
Dziewczyna chwilę milczała i rzekła:
— Nie obejrzałam dokładnie pasażera...
— Nie nie szkodzi — pocieszył ją Nikonow — spróbujemy zrobić tak: dam wam teraz kilka fotografii, przejrzyjcie je uważnie i potem powiedzcie czy nie ma między nimi tego pasażera.

Podpułkownik uniósł się z fotela i podał dziewczynie przez biurko pięć fotografii wśród których znajdowało się zdjęcie Clarka.
Surguczewa długo oglądała każdą z nich. Nikonow z napięciem śledził wyraz jej twarzy.

— Nie! — powiedziała w końcu Surguczewa — kładąc zdjęcia na brzegu biurka. Jego fotografii tu zdaje się nie ma.

„Tak — szybko pomyślał Nikonow — jedyna moja nadzieja pogrzebana”. Niemniej jednak postanowił raz jeszcze spróbować szczęścia.
— Powiedźcie towarzyszu Surguczewa, czy tego człowieka nie znacie? (c. d. n.)

W nadmorskim MIEŚCIE 29)
M. Maklarski

Surguczewa dość szybko opanowała swoje zmieszanie: spodobała się jej, że podpułkownik tak po prostu, zaczął rozmawiać z nią o sprawie, którą nazwał ważną. Spodobała się jej i powierzchowność podpułkownika, on był jakiś taki... dobrze zbudowany, i zdaje się, że wesoły. Surguczewa lubiła w ludziach wesołość, a temu podpułkownikowi ciągle płończyły w oczach wesołe iskierki.

Surguczewa opowiedziała Nikonowowi o tym, jaki tłok był w tramwaju tego dnia, jak dowiodła „o trzeciej piętnaście” spóźnionych na mecz pasażerów, („Jechaliśmy przedko, rozumieliśmy, że ludzie się denerwują”), jak zwróciła uwagę na kobietę siedzącą na pierwszej ławce i dziwiła się: „Cóż to takiego: przejechali obok stacji w taki dzień?”

Ja jeszcze pomyślałam: może ona biedaczka biletu nie dostała?

Kiedy dziewczyna wspominała o zupełnie już „fakcie nie do pomyślenia” — jakiś mężczyzna „w czasie meczu” wsiadł do jej wagonu na przystanku „Dynamo” i zajął miejsce obok Naumowej — Nikonow przerwał jej:

— To jest właśnie najważniejsze, towarzyszu Surguczewa. Opiszcie mi dokładnie tego człowieka.

Dziewczyna znowu mocno się zmieniła.
— Opiszcie jego powierzchowność, towarzyszu Surguczewa.